Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 126. Lwów, Niedziela dnia 29. Maja 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 150 Mk., z dostawą do domu 170 Mk., z przesyłką w Polsce 175 Mk., w innych państwach 210 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 8 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Przesilenie gabinetowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27. maja.

W związku z wczorajszemi konferencjami przedstawicieli grup wchodzących w skład obecnego rządu odbywały się narady z prezyd. Witosem. Następnie prezyd. Witos złożył sytuację w związku z żądaniami, poruszonemi przez poszczególne kluby, a znanemi już z narad poprzednich. Następnie poseł Dębski, prezes klubu PSL. uzupełnił poprzednie stanowisko PSL., oświadczając, że klub w dalszym ciągu żąda dla siebie teki spraw wewnętrznych, jeżeli zaś p. Skulski zostanie na stanowisku, to PSL. gotowe jest odstąpić od tego żądania, ale wówczas zastrzega sobie tekę spraw zagranicznych dla podsekr. p. Dąbskiego. Po tem oświadczeniu p. Witos dał szczegółowe wyjaśnienia, jak przedstawia sobie nowy gabinet pod względem personalu, a więc bez zmiany pozostałyby teki fachowe, skarb, wojsko, koleje, roboty publiczne. Co do innych tek, to zaproponował NZL., aby objęło tekę dz. pruskiej i zdrowia, natępnie, żeby zrezygnowało ze spraw wewnętrznych, a na to miejsce objęło sprawy zagraniczne, mając na myśli p. Skulskiego na to stanowisko. Inne teki zatrzymałyby te stronnictwa, które dotychczas mają swych przedstawicieli w rządzie z wyjątkiem pracy, która to teka pozostałaby na razie w zawieszeniu.

Po tem oświadczeniu prezydenta najniespodziewaniej w świecie wstąpił p. Czerniewski z propozycją powierzenia teki spraw zagr. p. R. Dmowskiemu, zaznaczając jednocześnie, że klub chrześcijańsko-demokratyczny na propozycję p. Witosa nie idzie.

Oświadczenie to, poparte przez N. Z. L., wywołało wśród innych klubów zdziwienie, wobec poprzedniej wyraźnej propozycji wszystkich klubów w skład rządu wchodzących, że nie należy stawiać trudności co do pozostania prez. Witosa u steru.

Wystąpienie p. Czerniewskiego wywołało oświadczenie prez. Witosa, który powiedział, że rozumie nowe stanowisko chadecji jako wystąpienie tego klubu z rządu. Z tego będzie musiał wyciągnąć konsekwencje. Konsekwencją tą będzie zgłoszenie dymisji.

W tym stadjum znajdowała się sprawa wczoraj rano. Ale chadecy i N. Z. L., które chciało przemycić narodowego demokratę na stanowisko ministra spraw zagr. spostrzegło zaraz, że manewr się nie udał. Prawica zaś nie ma żadnych szans znalezienia większości dla samodzielnego prowadzenia rządu. Chcąc wycofać się z tej sytuacji, p. Czerniewski oświadczył przedstawicielom innych klubów rządowych, że zamiarem jego klubu nie jest wcale wycofywanie się z rządu. Dalszy krok w tym kierunku zrobił p. Dubanowicz, udając się do prezyd. Witosa w celu nakłonienia go do niezgłaszania dymisji. P. Dubanowicz zapewniał prezydenta, że za wszelką cenę należy zaniechać dymisje gabinetu. Ale i wówczas nawet nie mógł p. D. wyrzec się jeszcze jednej próby wciągnięcia zaufanego endecji do gabinetu. Tłuma-

Projekt neutralizacji G. Śląska.

Po 30 latach jeszcze jeden plebiscyt.

Gdańsk. (PAT.) „Danz. Ztg." donosi: Według wiadomości „Chicago Tribune" możliwem jest, iż w sprawie rozwiązania kwestji górnośląskiej przyjęty będzie **projekt utworzenia** z G. Śląska **autonomicznego państwa**, przyczem projektodawcy biorą pod rachubę oddanie tego autonomicznego G. Śląska pod **kontrolę Ligi Narodów lub Rady Najwyższej** na przeciąg **lat 30**, to jest do czasu, gdy Niemcy zapłacą swoje długi. Słychać że **Anglja, Francja i Włochy** mają zamiar **zastąpić swoich przedstawicieli** w międzysojuszniczej komisji przez t. zw. **komisję kontrolną**. Komisja ta byłaby pierwszym krokiem na zamierzonej drodze. Wspomniane trzy mocarstwa mają być skłonne do utworzenia z G. Śląska państwa na wzór obszaru Saary. Górny Śląsk byłby wówczas zarządzany przez międzynarodową komisję, do której należeliby także Niemcy i Polacy. Francja spodziewa się doprowadzenia do urzeczywistnienia tego planu, gdyż w takim razie Niemcy nie mogliby wysuwać twierdzenia, że stracili węgiel, którym mają płacić na poczet odszkodowania. Po 30 latach odbyłby się **nowy plebiscyt** na G. Śląsku. Dalej donosi „Chicago Tribune", że sprzymierzeni zamierzają **odwołać** z górnośląskiej komisji plebiscytowej swoich **przedstawicieli wojskowych**, ponieważ dotąd nie doszli oni do porozumienia, a zastąpić ich **rzeczoznawcami cywilnymi**. W każdym razie przypisują **Briandowi** zamiar zorganizowania górnośląskiej komisji plebiscytowej. Zreorganizowana komisja otrzymałaby następnie od poszczególnych rządów państw sprzymierzonych odpowiednie informacje, proponujące utworzenie autonomicznego państwa na przeciąg lat 30. W tym czasie mogłaby być przywrócona gospodarcza równowaga Europy i przemysł jej byłby uzdrowiony. Utrzymanie obecnego stanu pozwoliłoby Niemcom na uiszczenie zapłaty bez narażania na szwank ich przemysłu i handlu, przemysł bowiem i handel będą głównymi środkami niemieckiej zdolności płatniczej. W końcu donosi „Chicago Tribune", że **opozycję polską** przeciwko temu planowi spodziewają się uspokoić przez to, że Polsce **oświadczy się, iż interesa polskie, po upływie 30-letniego terminu będą strzeżone przez plebiscyt**, który ma być po tym terminie ponownie przeprowadzony. Głównym argumentem **Włochów i Anglików** na rzecz tego rozstrzygnięcia jest przypuszczenie, że Polska po latach 30 nie będzie **egzystowała(?)**, lecz pochłonięta zostanie w drodze pokojowej bądź przez **Niemcy(?)**, bądź też przez **Rosję(?)**. Nie można zatem ze względu na państwo, którego istnienie jest tak mało pewne, wywoływać niebezpieczeństwa nowego konfliktu światowego. Temi słowami kończy „Chicago Tribune". (Wiadomość ta szczególnie w końcowym ustępie zdradza wszystkie cechy zapiaconego fabrykatu niemieckiego. Red.)

Cele powstania górnośląskiego.

Bytom. (E. E.) W ostatnim numerze „Powstańca" (organu wydziału prasow. Nacz. Dow. powst.) w programowym artykule „Decydująca chwila" czytamy między innymi:

Wola ludu górnośląskiego, objawiona przez powstanie, musi być uwzględniona przez koalicję. Powstanie nie miało na celu postawienie sprzymierzonych przed faktem dokonanym — jak twierdził L. George — tylko zadokumentowanie, że ludność górnośląska nie pozwoli na krzywdzące załatwienie sprawy, jak przewidywały to wnioski komisarza angielskiego i włoskiego, różne od francuskich. Powstanie okazało, że lud polski na G. Śląsku potrafi bronić swych praw i udowodniło, że na G. Śląsku nie będzie spokoju, o ileby go sprzymierzeni chcieli oddać Niemcom. P. Korfanty zapewnił sprzymierzonych, że powstańcy gotowi są zaniechać dalszych walk i czekać na sprawiedliwy wyrok Rady najw. Trudno jednak wymagać od powstańców, by przypatrywali się biernie wojennej akcji niemieckiej i zbrodniom pruskim wobec ludności polskiej zachodnich powiatów G. Śląska.

—oo—

VOTUM ZAUFANIA DLA BRIANDA.

Paryż. (E. E.) Izba deputowanych przyjęła 414 głosami przeciw 171 porządek dzienny, wyrażając votum zaufania Briandowi.

BELGJA WEŹMIE UDZIAŁ W RADZIE NAJW.

Gdańsk. (PAT.) Z Londynu donoszą: Najbliższe posiedzenie Rady najwyższej, które się odbędzie z początkiem czerwca, ma się odbyć przy współudziale Belgji. Ententa pragnie w ten sposób uniknąć równości głosów w razie gdyby na niej były tylko dotychczasowe 4 mocarstwa.

ZWLEKANIE PRZECHODZI W NAŁÓG.

Paryż. (E. E.) Według „Tempsu" Rada najwyższa nie zbierze się przed 1. czerwca.

czył więc prezydentowi, że najskuteczniejszy sposób zażegnania przesilenia będzie postawienie na stanowisku ministra spraw zagr. osobistości, stojącej poza stronnictwem, a mającej wszystkie warunki, potrzebne w obecnej chwili.

Taką osobistością, według p. Dubanowicza, byłby p. Szebeko, były poseł w Berlinie (p. Sz. jest członkiem N. D.). Po wystąpieniu p Dubanowicza prezyd. Witos decyzji nie zmienił i zapowiedział, że złoży jeszcze dziś swoją dymisję. Tymczasem kluby rządowe rozpoczęły kroki, aby wytworzyć taką sytuację, którąby jednak skłoniła Witosa do zmiany swego stanowiska. Przedstawiciele pięciu klubów, tworzących większość w Sejmie (Praca konst., NZL, Kl. Mieszcz., CH.-D., PSL) udali się do marszałka i odbyli z nim naradę, w czasie której wyjaśniło się powtórnie, że zarówno prezydent gabinetu, jak i rząd obecny mają całkowite zaufanie większości sejmowej. Wobec tego proszą marszałka, ażeby zakomunikował o tem Naczelnikowi Państwa. Zgodnie z tem marszałek Sejmu wystosował do Naczelnika Państwa pismo następującej treści:

Warszawa, (PAT). Marszałek Sejmu wystosował dziś następujące pismo: Warszawa, 27. maja.

Do Pana Naczelnika Państwa. Według oświadczenia prezydenta ministrów p. Witosa, gabinet tegoż podaje się do dymisji. Według mojej opinji, do przesilenia gabinetowego nie ma dziś konstytucyjnej podstawy, zaś tworzenie nowego gabinetu w obecnej chwili mogłoby potrwać dość długo, a temsamem narazić kraj na poważne niebezpieczeństwo. Z tych względów i w porozumieniu z większością Sejmu zwracam się do Pana Naczelnika z prośbą, aby dymisji gabinetu zechciał nie przyjąć. Trąmpczyński.

W międzyczasie zebrał się na narady klub P. S. L. i zastanowiwszy się nad sytuacją wydał komunikat treści następującej:

„W dniu 24. bm. na konferencji przedstawicieli stronnictw u prezydenta ministrów głosami stronnictwa Pracy Konst., N. Z. L., Kl. Mieszcz., Ch. D., P. S. L. i Kat. Lud., uchwalono wezwać prezyd. Witosa do utworzenia nowego rządu bądź to na podstawie koalicji, bądź też na podstawie uznanej większości stronnictw." — W myśl tej uchwały zgodnie z apelem zwróconym do P. S. L., prezydjum klubu rozpoczęło pertraktacje ze stronnictwami co do podstaw nowego rządu." W dalszym ciągu komunikatu znajduje się przebieg pertraktacji.

Komunikat ten kończy się stanowiskiem p. Czerniewskiego, który nie dotrzymał tego, do czego się zobowiązał, co wywołało nowe powikłania.

O godz. 8. wieczorem prezyd. Witos zgłosił się w Belwederze i wręczył Naczelnikowi Państwa dymisję całego gabinetu. Dymisja ta umotywowana była głównie faktami: 1) Obecny gabinet przestał być koalicyjnym, 2) gabinet został zdekompletowany przez dymisję min. spr. zagr., 3) wytworzyła się sytuacja nowa wskutek zmiany stanowiska niektórych stronnictw. Wobec tego nie chcąc stwarzać przeszkód do utworzenia nowego gabinetu, prezydent zgłasza swoją dymisję.

Naczelnik Państwa odbył z prez. Witosem półtoragodzinną konferencję. Naczelnik Państwa zastrzegł sobie do jutra czas do namysłu i dotąd w godzinach popołudniowych poda swoją decyzję. Decyzja ta według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie zmierzała do utrzymania prez. Witosa i obecnego gabinetu u steru.

Stronnictwa większości będą się dziś starały skłonić prez. Witosa do cofnięcia rezygnacji. Prez. Witos, jak to z wynurzeń do swoich politycznych przyjaciół wynika trwa nadal w swojej rezygnacji. **(G.)**

NACISK NA OPOZYCJĘ.

Warszawa. (E. E.) Klub Pracy Konstytucyjnej, wraz z klubem Zjednoczenia mieszczańskiego nalegają na te stronnictwa, które na wczorajszej konferencji stanęły w stosunku opozycyjnym do Witosa, aby cofnęły się z tego stanowiska i zwróciły się wraz z innymi klubami do prez. Witosa z prośbą o utworzenie nowego gabinetu w ciągu 24 godzin.

Anglik o powstańcach.

Pułkownik angielski Cockerell, kontroler na powiat bytomski (wiejski), bawiąc w Opolu, aby przedstawić sprawozdanie Komisji międzysojuszniczej o położeniu na terenie powstania, w rozmowie ze sprawozdawcą „Dziennika Berlińskiego" zaznaczył:

„Jestem kontrolerem największego i najważniejszego powiatu, w rzeczywistości jednak nie posiadam dzisiaj żadnej władzy i jestem zaledwie kontrolerem mego własnego mieszkania, do którego zresztą, gdy je opuszczę, dostać się mogę tylko z pomocą przepustki polskiej. Pomimo to jestem pełen podziwu dla akcji, która organizacyjnie jest wspaniale zbudowaną i zachwycam się niezwykłym porządkiem i karnością, które są utrzymane.

—oo—

Przyjaźń czesko-ukraińska.

Rząd czeski zgodził się na utworzenie banku czesko-ukraińskiego w Pradze z kapitałem 6 miljonów koron w celu ożywienia stosunków ekonomicznych między obu krajami.

Delegat niemiecki był zbyt zgodnie usposobiony.

Ks. Hatzfeld, delegat niemiecki do komisji międzysojuszniczej na G. Śląsku, ustępując ze swego stanowiska, wysłał list do gen. Le Rond, dziękując za bezstronne i umiarkowane stanowisko jego i stwierdzając, że zmuszony jest ustąpić, ponieważ nie mógłby pracować owocnie w komisji, gdyż rady jego nie znajdują posłuchu w Berlinie. Prasa francuska uważa ustąpienie jego za dowód zaostrzenia kursu polityki niemieckiej na Śląsku.

Ambasador angielski w Ameryce za utrzymaniem koalicji.

Sir Auckland Geddes protestuje, jakoby istniała możliwość konfliktu anglo-amerykańskiego wobec przymierza anglo-japońskiego. Plotki te są dziełem propagandy niemieckiej. — Niemcy chcą przeszkodzić przymierzu anglo-japońskiemu, gdyż ono tylko stawić może czoło ekspanzji niemiecko-rosyjskiej na dalekim wschodzie. „Tak długo, jak angielski i amerykański naród są złączone, Niemcy wiedzą, że nie mogą liczyć na zburzenie pokoju światowego". Jedność akcji Ameryki, Anglii i Francji jest konieczna.

—oo—

Z Irlandji.

„Sunday Express" donosi o zerwaniu rokowań między de Valerą a rządem angielskim. De Valera żądał, by L. George zgodził się na konferencję z nim bez stawiania uprzednich warunków, jednak premier angielski nie odstąpił od żądania rozbrojenia irlandzkiego. Wobec tego układy upadły.

Więcej nadziei przywiązują do konferencji przywódcy ulsterowców sira Jamesa Craiga z de Valerą. Po raz pierwszy zetkněły się dwie partie irlandzkie wprost bez pośrednictwa rządu angielskiego. Byłby to pierwszy krok w duchu Home Rule'u. Irlandja bowiem rządzić ma Rada Irlandji złożona z przedstawicieli obu części.

Do parlamentu południowego kandyduje 124 sinfeinistów bez kontrkandydatów, w pozostałych 4 okręgach wybrani zostaną prawdopodobnie unioniści przez kolegium św. Trójcy w Dublinie.

W północnej Irlandji (Ulster) postawiono 40 unionistów, 19 sinnfeinistów, 12 nacjonalistów, 5 Labour Party, reszta kandydatów nie oznaczona.

Nowy parlament zbierze się prawdopodobnie 28. czerwca, choć dotąd brak dla niego pomieszczenia.

Policyjny system w Czecho-Słowacji.

Czechosłowackie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik, w którym żąda od towarzystw akcyjnych, by się zobowiązały, że oddalą wszystkich funkcjonarjuszy, których nielojalność przeciwko czesko-słowackiej republice i jej instytucjom słowem lub czynem została udowodniona. Wszyscy funkcjonarjusze muszą władać językiem czeskim.

Gdyby podobne rozporządzenie okazało się w Polsce, wówczas zapewne nie omieszkanoby wystosować odpowiedniego protestu choćby do Ligi Narodów.

Z prasy niemieckiej.

DLACZEGO NIEMCY PODPISAŁY ULTIMATUM?

Nowy kanclerz Rzeszy dr. Wirth oświadczył dziennikarzom, że ultimatum zostało podpisane ze względu na przyszłość niemieckiego narodu. Wydanie zagłębi węglowych byłoby stryczkiem, któryby mógł zadusić całe gospodarcze Niemcy. W naszą dobrą wolę nie wierzył nikt i cały świat był przeciwko nam. Gdyby niemiecki węgiel w Ruhr zrósł się z francuską rudą, to konsekwencje tego faktu byłyby nieobliczalne. Jeżeliśmy w czasie wojny nie oszczędzali życia miljonów ludzi, to i teraz dla ratowania naszej wolności nie powinno się ratować części własnego majątku. Jeden miesiąc wojny kosztował kilka miljardów w złocie, to jest tyle właśnie, ile wynoszą nasze roczne spłaty. Chwila była tak krytyczna, że jedność państwa wisiała na włosku i jedno tak lub nie mogło zaważyć na całej przyszłości narodu.

LLOYDE GEORGE I KAMARYLA FINANSOWA.

Członek Izby gmin Pemberton-Billing poprosił Lloyde George'a i zwolnienie z obowiązków, motywując swą prośbę tem, że polityka premiera zawisła jest nie od niego, lecz od kamaryli międzynarodowych finansistów.

—oo—

Sprawy ukraińskie.

POWSTANIE NA UKRAINIE.

Wedle informacji „Ukr. Wistn." powstanie na Czernihowszczyźnie trwa, gdyż w innych okręgach zostało stłumione.

URODZAJ NA UKRAINIE.

Sprawozdania sowieckie zapowiadają wielki urodzaj na Ukrainie. Lecz pono chłop za żadną cenę nie da kontyngentu bolszewikom.

SĄD NAD ESERAMI.

Szereg eserów, m. in. b. min. Hołubowycz, tylekroć uśmiercany na łamach prasy — stawali przed sądem rewol. w Charkowie. Rozprawa była kierowana w duchu komunistycznej wyłączności i agitacyjnego wykazania, że wszystkie inne partje są wrogie dla ludu i powinny być zniszczone. Korespondent „Ukr. Wistn." nie może dać wyjaśnień o wyroku.

ARESZTOWANIA POD LWOWEM.

Prasa ruska notuje szereg aresztowań włościan z okolic powiatów płn.-wsch. pod Lwowem, bez powodu rzekomo i o przetrzymywaniu ich w aresztach przy ul. Sapiehy.

—oo—

Z prasy rosyjskiej.

ZŁOTO NA PROPAGANDĘ. — PRZEMYSŁ W ZASTOJU.

D. 18. bm. na zjeździe ros. komunistów, Lenin zawiadomił obecnych, że na cele komunistycznej propagandy zagranicznej Rosja sowiecka wydała 1 i pół miljona rubli w złocie. Lenin mówił o konieczności wprowadzenia nowych opłat podatkowych i celnych i podniósł, że na 32.000 fabryk w przemyśle rosyjskim — dotychczas uruchomiono dopiero 3000!

(„Swoboda" 25. bm.)

WIDMO GŁODU W ROSJI.

Z Moskwy donoszą, że Rosji grozi widmo głodu skutkiem szalonej posuchy. Posyła się więc oddziały wojskowe rekwirujące żywność na Syberję, gdzie widoki urodzaju nieco lepsze aniżeli w sow-

depił, a równocześnie przeróżne „misje", w celu nabywania zboża w Anglii i St. Zjednoczonych.

(„Swoboda" 25. bm.)

JAK ŻYJĄ W PETERSBURGU?

Według najnowszych wiadomości racje żywności w Petrogradzie zniżono obecnie nawet dla najciężej pracujących. Ceny artykułów żywnościowych rosną szalenie. Masła funt (40 dkg.) kosztuje 22.000 rubli(!!), chleb — w tej samej ilości — 2.000 rb., pudełko zapałek 600 rb., koszyczek kartofli 25.000 rb., cukru funt 25.000 rb., mleka litr 2.000 rb. Tanieją za to: złoto, brylanty i obca waluta. Brylanty np. spadły w cenie z 1 i pół miljona rb. za karat do 800.000 rb.

(„Swoboda" 25. bm.)

(Czy nie jest więc u nas we Lwowie jak... w niebie? Red.)

Dyskusja górnośląska w franc. Izbie deputowanych.

Paryż. (PAT). Izba deputowanych. W dalszym ciągu dyskusji republikanin lewicowy Lorin wyraża obawę, aby sprzymierzeni nie znaleźli się nagle wobec tymczasowego rządu niemieckiego. Lorin zapytuje, czy tajny rząd, znajdujący się poza właściwym rządem niemieckim, nie przeszkodzi w zrealizowaniu swoich intencji, o ile sprzymierzeni nie będą należycie nad tem czuwać.

Briand przerywając wywody mowcy oświadcza, że uczyni to w interesie Polski.

Lorin omawiając w dalszym ciągu sytuację, zaznacza, że niebawem mają się udać na Górny Śląsk eksperci, których zdanie byłoby rodzajem ostatniej instancji w sprawie plebiscytu i dlatego występuje przeciwko ich wysłaniu.

Briand odpowiadając Lorinowi oświadcza, iż Rada najwyższa nie może powziąć decyzji zgodnej z zasadami sprawiedliwości, jeżeli nie otrzyma jednomyślnej propozycji przedstawicieli państw sprzymierzonych. Atoli w zapatrywaniach przedstawicieli komisji międzysojuszniczej ujawniły się różnice, a taki sam wypadek może zajść i na posiedzeniu Rady najwyższej. Dlaczegóż więc nie powołać prawników i rzeczoznawców technicznych, którzyby zbadali sytuację i sformułowali swą propozycję w formie przez traktat przewidzianej. Względy geograficzne i etnograficzne przewidziane przez traktat przemawiają za nami, gdyż ludność polska znajduje się w większości w okolicach sąsiadujących z Polską, z punktu zaś widzenia ekonomicznego okolice stanowią okręg przemysłowy, z którego korzysta cały świat, a więc wiele krajów, które nie są nieżyczliwie usposobione dla Polski. Lecz wobec tego, że uważają ją za naród młodzieńczy, któremu potrzeba jeszcze przyjacielskich rad, troszczą (?) się o to, by przemysł tych bogatych okolic nie upadł wskutek nieudolnej administracji, a obawy te są uzasadnione. Wszystkie te sprawy muszą być uregulowane w raporcie, który będzie przedstawiony Radzie najwyższej, a na podstawie którego to raporu Rada poweźmie decyzję. Jestto załatwienie najlepsze dla Polski, a dzięki temu sprawa zostanie załatwioną w sposób rozumny, tak, że Niemcy nie będą mogły powiedzieć, że odbieramy im środki do zapłaty Francji. Uzyskamy od rządu polskiego zapewnienie, że przez lat 15 odbywać się będzie, jak obecnie, podział surowców i że okolice te przyjmą na siebie część ciężarów z odszkodowania płynących. Briand dodaje, że jest rzeczą pewną, iż rząd polski zgodzi się na kontrolę międzysojuszniczą dla zapewnienia bezpieczeństwa w wykonaniu tych zarządzeń ekonomicznych. Mowca wyjaśnia dalej, że eksperci powołani będą tylko do dawania wyjaśnień specjalnych celem ułatwienia powzięcia decyzji. Pogląd francuski idzie w tym kierunku, aby okręg przemysłowy, który oświadczył się za Polską, został oddany Polsce, gdyby bowiem był się wypowiedział za Niemcami, musielibyśmy uznać taki wynik. Robotnik polski głosował za Polską, nie można więc nie brać pod uwagę tych głosów dlatego, że są głosami robotników i dawać pierwszeństwo głosom niektórych bogatych przemysłowców. W ciągu tego przemówienia premjera odzywały się nieustanne oklaski na wszystkich ławach.

Lorin stwierdza, że sprawa odszkodowania nie jest tylko sprawą cyfr, ale także sprawą energji i dlatego domaga się, ażeby żołnierze francuscy wspierali Polskę.

Briand w ponownem przemówieniu przypomina kroki, jakie uczynił w Berlinie celem ostrzeżenia Niemiec na wypadek, gdyby wkroczyły na Śląsk. Francja posiada nad Renem dostateczne siły. Siły te czekają w pogotowiu. Gdyby się nasza lojalność spotkała ze złą wolą, straż nad Renem nie zostanie przez to osłabioną i zostanie powołaną do spełnienia zadania (żywe oklaski na wszystkich ławach).

—oo—

NAWET ANGLJA ZADOWOLONA.

Horsea. (PAT.) Rząd angielski poczynił cały szereg kroków celem przywrócenia porządku na G. Śląsku. W oficjalnych kołach angielskich panuje zadowolenie z powodu poprawnego stanowiska rządu polskiego i niemieckiego. Lord D'Abernon złożył rządowi niemieckiemu energiczne oświadczenie w kwestji rozbrojenia i energicznego wpływu rządu niemieckiego na Niemców górnośląskich.

BENESZ O SPRAWIE GÓRNOŚLĄSKIEJ.

Praga. (PAT.) Benesz na posiedzeniu wydziału dla spraw zagranicznych odpowiadając na interpelację w kwestji G. Śląska, oświadczył, że stanowisko rządu czechosłowackiego jest zgodne ze stanowiskiem rządów francuskiego, angielskiego, polskiego i niemieckiego. Rząd czeski nie widzi powodu jakiejkolwiek interwencji w kwestji G. Śląska. Benesz zakończył swoje wywody: Nie mamy żadnego powodu do interwencji i musimy się wystrzegać wszystkiego, coby mogło zaostrzyć nasz spór z Polską.

POWRÓT JEŃCÓW Z MURMANIA.

Warszawa. (PAT). Biuro prasowe ministerstwa S. Z. komunikuje, że została zwolniona misja dyplomatyczna p. Filipowicza. We wtorek opuści Piotrograd transport 700 jeńców wojennych z Murmania. Pozatem na Murmaniu pozostaje tylko mała garstka Polaków, tak, że wydostanie jeńców z Murmania można uważać prawie za zakończone. Na drodze do załatwienia jest sprawa zwolnienia i wysłania do Warszawy kijowskiej misji Czerw. Krzyża, jak również sprawa wysłania ks. biskupa Lozińskiego.

UPOSAŻENIE SĘDZIÓW.

Warszawa. (PAT). Komisja skarbowo-budżetowa uchwaliła projekt ustawy o kosztach egzekucyjnych i karnych za zwłokę w placeniu podatków, a następnie postanowiła wezwać rząd, aby w sprawie uposażenia sędziów i prokuratorów przedstawił komisji odnośne wnioski rządowe w dniu 10. czerwca br.

Dokoła sprawy górnośląskiej.

KOMUNIKAT POWSTAŃCZY.

Komunikat powstańczy z dnia 26. bm. (EE.) Radjo. Nieprzyjaciel, wprowadzając do walki nowe siły z głębi Niemiec kontynuuje ataki.

Na froncie północnym: nieprzyjaciel atakował Orysz i Prośnicę. Atak odparto, ze znacznymi stratami nieprzyjaciela. Odznaczyły się załogi pociągów pancernych. „Nowak" i „Oksza".

Na odcinku środkowym wyparliśmy Niemców z Czarnocina i Dolnej. Pod Januszkowicami stwierdzono obecność oddziałów korpusu ochotniczego „Oberland". Żołnierze tych oddziałów posiadają fałszowane świadectwa, że pochodzą ze Śląska. Tymczasem znaleziono dokumenty, dowodzące, że pochodzą oni z głębi Niemiec. Niemcy dopuszczają się strasznych okrucieństw nad jeńcami. Aeroplany niemieckie rozrzucają odezwy antypolskie.

Na odcinku południowym wymiana strzałów.

PORAŻKA NIEMCÓW NA ODCINKU ŚRODKOWYM GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Bytom. (EE.) Radjo. — W skutek doznanych niepowodzeń sztab oddziałów niemieckich na odcinku środkowym Górnego Śląska wysłał do dowództwa powstańców w charakterze parlamentarjuszy 2 oficerów francuskich, upoważniając ich do oświadczenia, że Niemcy zaprzestaną ataków. Pomimo to wczoraj w nocy Niemcy rozpoczęli atak, który skończył się ich porażką. Obecnie na skutek interwencji francuskiej rząd niemiecki nakazał zaprzestanie walki, wobec czego Niemcy próbują ponowinie nawiązać rokowania, — które prawdopodobnie rozpoczną się dziś w nocy.

NIEMCY PRZESTALI ATAKOWAĆ.

Warszawa. (E. E.) „Przegląd wiecz." podaje, że pod naciskiem rządów ententy, popartych przez wspólne wystąpienie Komisji międzysojuszniczej Niemcy zaprzestali atakować powstańców.

WZNOWIENIE DOPŁYWU WODY DO KATOWIC.

Bytom. (EE.) Radjo. — Powstańcy wznowili dopływ wody do Katowic.

ANGLICY WZMACNIAJĄ ZAŁOGĘ NA G. ŚLĄSKU.

Londyn. (PAT.) Celem rychłego przywrócenia spokoju na terenie plebiscytowym G. Śląska, wyśle rząd angielski prócz 4 batalionów armji nadreńskiej jeszcze 2 bataljony z Anglji na G. Śląsk. Wojska te będą zaopatrzone w pociągi pancerne i samoloty.

PRASA AMERYKAŃSKA POTĘPIA LLOYDA GEORGE'A.

Nowy Jork. (PAT.) Dzienniki tutejsze znowu atakują Lloyda George'a za jego stanowisko w sprawie Górnego Śląska. „N. Y. Tribune" w artykule zatytułowanym „Błędy Lloyda George'a" oświadcza, że opinja amerykańska widzi z przykrością, iż interesy polskie na G. Śląsku zostały poświęcone na rzecz interesów niemieckich, przyczem dodaje, że polityka L. George'a dąży do przyznania Niemcom na G. Śląsku możliwie jak najwięcej, pozostawiając Polakom o wiele mniej, aniżeli to bezstronna komisja terytorjalna przyznała im jednogłośnie. Polska jest jedną z głównych części sklepienia w nowym europejskim systemie obronnym przeciw napastliwości Niemiec oraz przeciw połączeniu się imperjalistycznych Niemiec z czerwoną Rosją.

Generał Niessel we Lwowie.

Po przyjęciach, jakie we czwartek spotkały w naszem mieście szefa francuskiej misji wojskowej gen. Niessela, dostojny gość poświęcił wczorajszy poranek sprawom wojskowym, udał się mianowicie na pole ćwiczeń wojskowych w okolicy Lwowa i z wielkiem zainteresowaniem przyglądał się manewrom naszych żołnierzy. Po powrocie udał się na śniadanie, dane przez pułk. de Renty, w którem wziął udział oficerowie, oraz gen. delegat rządu dr. Gałecki i prez. m. Neuman. Popołudniu zwiedził gen. Niessel okolice Lwowa i złożył kilka wizyt.

Wieczorem w salach pałacu namiestnikowskiego pp. Gałeccy podejmowali gen. Niessela obiadem. Gen. Niessel przybył w towarzystwie swej małżonki i córki. W czasie obiadu wygłosił dr. Gałecki przemówienie w języku francuskim, na które odpowiedział gen. Niessel. W obu przemówieniach przewodnią myślą była przyjaźń między obu państwami i narodami. Po g. 10. pp. Gałeccy odprowadzili pp. Niesselów na dworzec kolejowy, gdzie nastąpiło bardzo serdeczne pożegnanie. Na dworcu zjawili się wybitni reprezentanci wojskowości i władz cywilnych. Kompanja wojska odda-

ła honory, poczem wśród dźwięków Marsyljanki ruszył pociąg. Gen. Niessel zatrzyma się w Łańcucie, a następnie w Krakowie, zkąd wyjedzie do Warszawy.

Z estrady koncertowej.

(Przed koncertem niedzielnym).

Ma się spełnić to, co dawno było marzeniem każdego muzyka we Lwowie. Ma się utworzyć stała orkiestra symfoniczna. Związek muzyków przystąpił do zrealizowania jednego ze swych celów, a pierwszym widomym znakiem w tym kierunku będzie koncert niedzielny w sali teatru miejskiego. Stu sześciu muzyków zasiądzie do pultów, aby pod kierownictwem swego prezesa, dyr. Sołtysa odegrać trzy utwory, dwa rodzime i jeden kompozytora narodu obecnie bardziej niż kiedy z nami węzłami przyjaźni złączonego. Saint-Saens, którego symfonję c-moll usłyszymy, jest nestorem nietylko muzyki francuskiej, ale chyba najstarszym z żyjących kompozytorów wogóle. Urodzony w r. 1835 w Paryżu, był uczniem kompozytora „Żydówki" Halevy,ego i znakomitego teoretyka Rebera, który był także nauczycielem kontrapunktu nieodżałowanej pamięci Mikulego. Symfonja c-moll op. 78 z organami i fortepianem na 4 ręce jest utworem dojrzałego twórcy, próbującego rozszerzyć siłę wyrazu orkiestralnego przez wprowadzenie dwóch instrumentów, których się zwykle w orkiestrze nie używa. Użycie fortepianu jako środka do zwiększenia efektu orkiestralnego nastąpiło za przykładem Liszta, którego pamięci jest też symfonja poświęcona. Niezwykłą jest ona też pod względem budowy, gdyż dzieli się tylko na dwie części, w których jednak można bez trudności odnaleźć części w każdej symfonji. Po krótkiem Adagio, zawierającem tylko temat, następuje ruchliwe Allegro moderato, pełne niepokoju i obawy i jakby skargi jakiejś. Kontrastuje z tem temat pocieszenia, ale prawdziwe ukojenie daje dopiero głos organów, jakby głos z nieba, występujące w końcowem adagio Des-dur. W pierwszej części mamy zatem ściągnięte dwie (allegro i adagio) razem. Część druga, allegro moderato przemienia się w szalone „presto", w którem fortepian odgrywa ważną rolę. Jestto scherzo bachanalja z groźnem memento w postaci motywu „Dies irae", po którem powraca poprzednie allegro, przetkane tematami i reminiscencjami z adagia pierwszej części, a wszystko kończy potężna apoteoza. Nowością koncertu będzie fantazja na fortepian z orkiestrą Witolda Friemana, profesora konserwatorjum. Młody kompozytor jest uczniem Regera, a wpływ nauczyciela widoczny jest w dziele ucznia. A jednak nie przesiąkł Frieman zupełnie swym wzorem, ale zachował wiele samodzielności. Słowiańska natura przedziera się przez las kontrapunktyki o germańskiej solidności i odbiera jej wiele ciężkości, właściwej dziełom wielkiego teoretyka i kompozytora bawarskiego. Jest to modernizm na podkładzie klasycyzmu, ale i narodowym zarazem. — Nie ma tego podkładu modernizm Grzegorza Fitelberga, pomimo, że był on uczniem na klasycyzmie wykształconego Noskowskiego. Jest to modernizm raczej rosyjski, gardzący formą i dźwiękiem, a wprowadzający do muzyki zasady nihilizmu, czy też bolszewizmu. Ale z tem tak samo jak w polityce, trzeba się obecnie liczyć.

Obowiązkiem naszym jest poprzeć usiłowania związku muzyków, ludzi, którzy zajęci pracą przez cały dzień, chcą jeszcze poświęcić się, aby miastu naszemu dać to, czego ono dawno potrzebowało: stałą symfoniczną orkiestrę.

E. Walter.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę popoł. »Chory z urojenia« — wieczór »Pajace« i »Cavalleria«.

W niedzielę popoł. „Kościuszko pod Racławicami" — wieczór »Biały mazur«.

W poniedziałek „Tajfun", dramat.

We wtorek »Biały mazur«.

Mały teatr miejski (ul. Grodecka 2 b.)

W sobotę »Ojciec«, dramat Strinberga. Gość. występ K. Adwentowicza.

W niedzielę »Ojciec«, dramat — gościnny występ K. Adwentowicza.

We Lwowie.

— Obchód w rocznicę nadania Konstytucji 3. Maja odbył się bardzo uroczyście na kursie seminarjalnym, pozostającym pod kierownictwem Zofji Stankiewiczowej. Słowo wstępne wygłosiła p. Kazimiera Gołogórska. Reżyserem uroczystości była panna Uścieńska. Program obejmował deklamacje wygłoszone przez uczniów kursu pp. Chymiakowskiego, Frommerównę i Wichównę. Chór uzupełniał całość doborowego programu.

— Pielgrzymka do Zadwórza w dniu 15. bm. do mogił poległych tam bohaterów przyniosła dochodu 86.993 marek„ które złożono na książeczkę Gal. Kasy Oszczędności nr. 143.654. — Zebrany fundusz będzie obrócony na rzecz sierót i wdów po obrońcach Lwowa.

— Z uniwersytetu. Naczelnik Państwa zamianował dra Ernesta Tilla, emerytowanego zwyczajnego profesora prawa cywilnego uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie honorowym profesorem.

— Wystawa dzieł Bronisławy Rychter-Janowskiej. Piszą nam: W niedzielę 29. bm. otwarta zostanie w auli gimnazjum III. przy ul. Batorego o godz. 11.30 przed poł. wystawa dzieł znakomitej artystki-malarki Bronisławy Rychter-Janowskiej. Wystawa obejmuje kilkadziesiąt cennych dzieł, oraz jedyne w swoim rodzaju aplikacje. Widoki Włoch, prześliczne dworki polskie, morze, sady kwitnące i lasy polskie, kompozycje treści religijnej — złoży się na całość tej ekspozycji, która na pewne obudzi wielkie zainteresowanie wśród publiczności.

Cały dochód z wystawy przeznaczyła artystka wspaniałomyślnie na Sanatorjum Komitetu akcji na rzecz uczniów-żołnierzy. Cena wstępu 10 mk. od osoby. Wystawa otwarta codziennie od 11 do 1 w południe i od 4 do 7 po poł., potrwa tylko 10 dni. Każdy 5.000 gość otrzymuje bezpłatnie jako premię jeden z obrazów artystki. Licząc się z poważnym napływem publiczności premii takich z których każda przedstawia wartość paru tysięcy mk., wyznaczono kilka.

— Z Towarzystwa Sztuk pięknych we Lwowie. W niedzielę, 29. bm., o godz. 10 przedpołudniem otwartą zostanie w salach Towarzystwa wystawa wiosenna obejmująca prace artystów lwowskich i krakowskich.

Z Politechniki. Ministr wyznań religijnych i oświecenia zatwierdził uchwałę grona profesorów wydziału mechanicznego politechniki lwowskiej, udzielającą drowi Antoniemu Pfanitzerowi veniam legendi z zakresu geometrji wykreślnej na politechnice lwowskiej.

— Z Akademji weterynarji. Naczelnik Państwa zamianował dra Stefana Gajewskiego profesorem nadzwyczajnym ortopedji zwierząt w akademji weterynarji we Lwowie.

— Pełne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w poniedziałek, 30 bm., o godzinie pół do 5 popołudniu.

— W sprawie strajku borysławskiego nie nastąpiło jeszcze ostateczne porozumienie. Wczoraj, już piąty dzień z rzędu, radzono przez cały dzień do późnego wieczora. Prócz najważniejszego punktu spornego, mianowicie co do mężów zaufania nastąpiło porozumienie także co do wszystkich prawie kwestij ekonomicznych. Na wielki opór reprezentantów pracodawców napotkał wysunięty znów przez robotników postulat 10 proc. premji od całorocznego zarobku, od którego w pertraktacjach przedstrejkowych robotnicy odstąpili. Żądanie to wywołało długą dyskusję, którą przerwano. Dziś rano dalszy ciąg obrad.

— Spirytus i srebro. Mojżesz Milchstein wiózł do Beresteczka 12 litrów spirytusu bongout. Spirytus poczuł posterunkowy Józef Blam, który zawiódł Milchsteina do ekspozytury skarbowej przy ul. Chocimskiej, mimo, że dostał w drodze tysiąc mk. łapówki, by go uwolnił. Milchstein nabył spirytus u Jakóba Steinbacha przy ul. Sykstuskiej. Steinbachowi skonfiskowano 5 l. bongout i nałożono grzywnę 4 tysiące marek.

Z Rynku szedł sobie z torbą w rękach Mojżesz Kintzler. Ponieważ biedaczysko pod niewielką walizą dość się uginał, a przytem rozglądał się podejrzliwie dokoła, żołnierz policyjny sprowadził go na policję. Waliza zawierała srebro stołowe, nadto zaś kilkaset srebrnych guldenów — łącznej wartości przeszło 100 tys. mk. Podejrzany towar zdeponowano.

W Polsce i na świecie.

— Otwarcie „Targu Poznańskiego" nastąpi dziś, 28. maja r. b.

Przed samem otwarciem targu piszą nam z Poznania: Świeżo wybrukowane ulice wiodą ku wspaniałej Wieży Górnośląskiej, w której mieści się przeważnie przemysł metalowy. — Ze wszystkich dzielnic Polski zbierają się okazy przemysłu metalowego. Prócz tego mieści się w Wieży Górnośląskiej dział alkoholowy, wyrobów cukierniczych i tytoniowych. Kilka kiosków małych upiększa całość wieży.

Oryginalnie są umieszczeni poszczególni wystawcy. Mają oni częściowo małe pokoje, w rodzaju pokoików, a częściowo stoi szereg wystawców obok siebie.

Okalają wieżę pawilony, wytwórców różnego rodzaju. Z lewej strony stoi monumentalny budynek Żeglugi Morskiej, obok niego chata polska, dalej mieści się Czerwony Krzyż z wyrobami inwalidów.

Szereg fabrykantów wyrobów tytoniowych i alkoholowych wystawiło artystyczne wykonane kioski. Za nimi stoją wyroby ceramiczne, żelazne, betonowe itp. — Pod gołem niebem rozmieściły swoje okazy firmy metalowe i inne. W otwartej szopie mieści się również szereg wyrobów o większym rozmiarze.

Bank Handlowy i Bank Przemysłowców w Poznaniu wystawiły dwa masywne budynki wystawowe, wykonane podług wymagań nowoczesnej techniki.

Przy samem wejściu stoi pawilon administracyjny Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego — zbudowany w stylu zakopiańskim.

Filja ziemskiego Banku Kredytow. w Krośnie.

Bogate źródła naftowe, oraz obfitość gazów ziemnych spowodowały w krótkim czasie szybki rozwój krośniejskiego zagłębia naftowego, oraz założenie szeregu poważnych fabryk i przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych w Krośnie, czyniąc to miasto pierwszorzędnym ośrodkiem przemysłu i handlu.

Zważywszy jak doniosłą rolę w dzisiejszem życiu gospodarczem odgrywa dobrze zorganizowana instytucja finansowa, założył Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie filję w Krośnie, powierzając kierownictwo doświadczonemu fachowcowi, p. Ludwikowi Conradowi.

Nowy oddział oparty z jednej strony o centralę we Lwowie, z drugiej zaś strony o inne filje tego banku: w Krakowie, Lublinie, Warszawie i Gdańsku, przyczyni się niewątpliwie znakomicie do tem świetniejszego rozwoju zagłębia krośnieńskiego i ułatwi kontakt zagłębia krośnieńskiego z innymi ośrodkami Polski i zagranicy.

—o—

Nowy rozkład jazdy pociągów.

Z dniem 1. czerwca 1921 r., wchodzi w życie na wszystkich liniach polskich kolei państw. nowy plan jazdy pociągów, w którym oprócz niektórych zmian biegu kursujących obecnie pociągów przewiduje się uruchomienie pewnej ilości nowych dodatkowych pociągów osobowych i pośpiesznych.

Przewiduje się następujące zmiany i ulepszenia:

Kursujące obecnie 3 razy w tygodniu wagony bezpośredniej komunikacji między Wiedniem, Pragą a Warszawą wzgl. Lwowem w pociągach pospiesznych będą kursowały codziennie.

Wprowadza się jedną parę pociągów pospiesznych między Krakowem a Lwowem, które po wyjaśnieniu sprawy G. Śląska mogą być przedłużone do Poznania i Gdańska.

Pociągi pospieszne Nr. 5. i 6. kursujące obecnie z Warszawy przez Kraków do Lwowa, będą kursowały tylko między Warszawą i Krakowem z zastosowaniem jednak połączenia z pociągami wyżej wymienionemi i z włączeniem wagonu bezpośredniej komunikacji Warszawa-Kraków-Lwów.

Dla komunikacji Warszawa-Lwów wprowadza się drugi (nowy) pociąg pospieszny będą w obiegu wagony bezpośredniej komunikacji między Gdańskiem a Lwowem.

Dotychczasowy nocny pociąg pospieszny Warszawa-Lublin-Przeworsk-Lwów otrzymuje we Lwowie połączenie z nowemi pociągami pospiesznemi Lwów-Zagłębie naftowe w Borysławiu Tustanowicach.

Między Warszawą a Poznaniem przewidziany jest nowy pociąg pospieszny (odj. z Warszawy 8·15, przyj do Poznania 18·10, z powrotem odj. z Poznania 22·10, przyj. do Warszawy 0·05).

Obecnie pociągi pospieszne Warszawa-Gdańsk odchodzić będą z Warszawy, ze względu na połączenie z nowemi pociągami pospiesznemi Warszawa-Lwów o g. 23·35 a przychodzić będą do Warszawy o godz. 7·20.

Ponadto są przewidziane w nowym planie nowe pociągi bezpośrednie między Warszawą a Sosnowcem, między Warszawą a Łunińcem, między Lwowem a Kowlem przez Włodzimierz Woł., między Lwowem a Równem przez Brody — Zdołbunowo i między Krakowem a Lublinem przez Rozwadów.

Pociągi kąpielowe Warszawa-Zakopane względnie Krynica i Iwonicz obsługujące równocześnie Zagłębie naftowe będą w tym roku kursowały już od 1. czerwca.

Komunikaty.

Związek pracowników pocztowych i telegraficznych. Dnia 23. b. m. odbył się zjazd członków zarządu głównego związku pracowników poczty, telegrafu i telefonu Rzeczypospolitej Polskiej. W ciągu dwudniowych obrad ustalono termin walnego zjazdu na **20 czerwca** w Warszawie.

Uchwalono również szereg rezolucji w sprawie odrębnej pragmatyki dla pracowników poczty, telegrafu i telefonu.

Wreszcie uchwalono rezolucje w sprawie wyeliminowania z grona pracowników tych elementów, których tak przeszła jak i teraźniejsza działalność nie wzbudza zaufania u ogółu pracowników co do zachowania tajemnicy urzędowej w resorcie poczty, telegrafu i telefonu. Rezolucje zostaną podane do wiadomości Pana Ministra P. i T.

Nekrologja.

†

Józef Kirschner

kupiec i obywatel m. Lwowa
zmarł po krótkich cierpieniach dnia 27. maja 1921 r.
w 71 roku życia.

W smutku pozostała żona z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w niedzielę dnia 29. maja 1921 r. o godz. 5 popołudniu z krypty kościoła OO. Bernardynów, na cmentarz Łyczakowski, do grobowca rodzinnego.

Z sali sądowej.

ADWOKAT ZŁOCZOWSKI PRZED SĄDEM.

Na początku wczorajszej rozprawy przewodniczący zwraca się do obrony z prośbą, by nie przewlekali rozprawy i unikali pytań abstrakcyjnych i ze sprawą niezwiązanych. Dr. Fedak przeprasza trybunał imieniem obrony za ostatnie zachowanie się, prosi, by trybunał dał możność swobodnego wypowiedzenia się świadkom, ława obrońców zaś będzie ze swej strony zachowywać się lojalnie, o czem zapewnia, jako najstarszy z pomiędzy obrońców wiekiem.

Świadek Jan Hoszewski, st. oficjał sąd., opowiada przebieg zdarzenia podobnie jak jego poprzednicy. Deklarację podpisał bez czytania. W czasie zgromadzenia urzędników sądowych w sali widział na kurytarzu kilku uzbrojonych żołnierzy.

Po przesłuchaniu świadka zgłasza się obrońca dr. Jankiewicz, jako 13-ty z rzędu obrońca oskarżonego.

Zeznaje z kolei św. Michał Bałtarowicz, grecko-katolik, em. radca. Obejmował w imieniu ukraińskiego rządu urzędowanie w starostwie, później z ciekawości poszedł do sądu. Z zajścia z sądu nie przytacza nowych szczegółów. Mandatu ze Lwowa nie mieli.

W tem miejscu dr. Hankiewicz wnosi o odczytanie deklaracji, podpisanej przez urzędników w starostwie. Na sprzeciw prokuratora trybunał odmawia wnioskowi, ponieważ sądowi nie przedłożono oryginału.

Św. Dolnicki, em. radca sąd., adwokat, grekokatolik, brał udział tylko jako świadek, zachowywał się biernie. Przyzwał go Wania, choć on nie wiedział nawet dokładnie, pocc.

Na zapytanie obrony, czy akt cały był aktem urzędowym, czy też samowolnem ograniczeniem ze strony oskarżonego, świadek prosi o uchylenie pytania.

Następny świadek, Rusin Bzerowicz, prezes sądu złoczowskiego, zeznaje powściągliwie i ostrożnie. Odebranie deklaracji przez Wanię uważa w każdym razie za rzecz przedwczesną i zbyteczną.

W ciągu rozprawy popołudniowej przesłuchano tylko jednego świadka, radcę Bronisława Liszkę. Gdy świadek szedł do sądu, niektórzy z kolegów dawali mu z okien znaki, by nie przychodził. Mimo tego wszedł do środka. Projektowi podpisania deklaracji opierał się głównie Bohusiewicz, Siebauer i świadek. Za to każdy z nich był później pociągany przez władze ruskie do odpowiedzialności. Gdyby nie było przymusu, świadek byłby deklaracji nie podpisał.

W ciągu pytań, stawianych przez obronę dochodziło do małych starć, które wywoływały wesołość na sali.

Świadek objaśnia m. i. że po kilkudniowem czekaniu każdy chętnie garnął się do podpisywania deklaracji. Obrona prosi skwapliwie o dosłowne zanotowanie zdania do protokołu. Świadek zaś spokojnie uzupełnia: „chętnie podpisywali, bo każdy chciał się jak najprędzej wydobyć z tego kryminału" (wesołość).

Obrona: Jakie jest zdanie pańskie o doktorze Wani?

Świadek: O ile chodzi o działalność polityczną, dziwię się, że p. Wania wogóle polityką się zajmuje, a w szczególności, że się wysuwał na widomą głowę życia ukraińskiego.

Obr.: Dlaczego?

Św.: Na głowę widomą należałoby wysuwać człowieka innego o większej inteligencji.

Jako adwokat przedstawia mu się oskarżony nieszczególnie: pisma były przez dra Wanię tak pieniacko układane, że było widoczne z nich wyrachowanie na chłopską głupotę. Robiły one na świadka wrażenie, że dr. Wania albo sąd uważa za głupi, albo sam jest nie bardzo mądry.

W tem miejscu oskarżony usilnie protestuje przeciw tego rodzaju obrażającej dyskusji. Przewodniczący zwraca się do obrońcy z wezwaniem, by tego rodzaju pytań, które oskarżonego obrażają, na przyszłość zaniechał.

Rozprawę odroczono do dzisiaj.

—o—

O nadużycia walutowe Banku Kupiectwa Polskiego.

Z Warszawy donoszą: We środę po kilkudniowej przerwie wznowiono posiedzenie w tej głośnej sprawie.

Świadek Władysław Stesłowicz, minister poczt i telegrafów, który był prezesem rady nadzorczej B. K. P. zaznaczył, że mandat ten wogóle przyjął niechętnie, ostatecznie stanowisko przyjął z tem atoli, że pozostanie prowizorycznie do czasu ustalenia się nowej rady. Moja rezygnacja — mówił p. minister — dotąd nie jest właściwie przyjęta. Gdy pytano o przyczynę rezygnacji, motywowałem ją tem, że dyrektorowie powinni stale siedzieć w Warszawie, a nie być w ciągłych rozjazdach, gdyż mogą w Banku zachodzić różne kwestje, nieporządki czy nawet nadużycia. W chwili gdy wybrano świadka na prezesa rady, nie był jeszcze ministrem, lecz posłem. Interesami bieżącymi Banku nie zajmował się — to była rzecz dyrekcji. O nadużyciach walutowych dowiedział się w połowie lutego, po otrzymaniu wiadomości o rewizji w oddziale gdańskim; nie uważał wogóle za swój obowiązek bywać stale na posiedzeniach komitetu wykonawczego Banku.

Św. Edward Leśniewski, szef ministerjum skarbu, dokonywał rewizji w centrali Banku. Badając wypłaty przekazowe amerykańskie, świadek ustalił, że cały kształt tych wypłat był niezbyt korzystny i dogodny dla emigrantów i że wypłaty te dokonywane były w tempie nader powolnem. Wrażenie miał także, że emigranci otrzymali mniej niż powinni byli.

Świadek Gryff-Keller, wicedyrektor Banku stwierdza, że na posiedzeniu Tow. „Kon..." zwrócił się doń M. Szeroszewski, bankier, domagając się zapłacenia przez Bank czeku na 3 i pół miljona marek.

Wezwany na świadka p. Michał Szeroszewski zaznaczył, że istotnie mówił Gryff-Kellerowi, że czas jest najwyższy już, by B. K. P. zapłacił nareszcie czek na 2 miljony 250 tysięcy marek, przyczem zauważył, że gdyby nie charakter społeczny B. K. P., to chyba możnaby było myśleć o ogłoszeniu Bankowi upadłości.

P. Szereszowski odmówił odpowiedzi sędziemu i obronie na pytanie, czy jeździł z pewnym panem do Gdańska w celu podjęcia akcji tyczącej się kupna marek polskich. Sąd za to skazał p. Szereszowskiego na 2000 marek grzywny.

Wzięty następnie w nowy krzyżowy ogień pytań p. Szereszowski przyznał, że w wydziale walutowym ministerjum skarbu mówił, że oddział B. K. P. w Gdańsku wypuszcza masami marki polskie w formie czeków.

Największą sensację obudziło zeznanie św. Józefa Ulrycha, urzędnika ministerjum skarbu, który miał za zadanie czuwać w sposób dyskretny i niedostępny dla ogółu na granicy w Tczewie kto i ile przewozi marek.

Otóż świadek ten, udając w wozie sypialnym poważnego kupca, któremu dobro państwa polskiego leży na sercu, wyciągnął na pogawędkę sąsiada swego kupca z ulicy Przechodniej p. Tursa w kwestji deprecjacji marki polskiej. Nietylko kupiectwo żydowskie samo gubi i podkopuje byt państwa polskiego, ale i polskie kupiectwo, jak np. Bank kupiectwa polskiego nie wolne jest od tego ciężkiego grzechu — rzekł Tursz. Umyślna opozycja świadka wywołała z kolei zapewnienie kupca, że co niedawno B. K. P. przewiózł mu automobilem swoim walutę i za to urzędnik B. K. P. w Gdańsku, niejaki Cesarz czy Cezar wydał mu pokwitowanie na opłacenie kilkunastu tysięcy marek za przewóz waluty z Tczewa przez tzw. zieloną granicę. Świadek komunikował o tem komisji śledczej sejmowej; dotąd jednak wyniku tej sprawy świadek nie zna.

Sędzia postanowił wezwać na następne posiedzenie Tursza dla skonfrontowania go ze świadkiem Ulrychem.

Następne posiedzenie w sobotę.

KRONIKA SPORTOWA.

Międzynarodowy meeting lekko-atletyczny. Dnia 17. lipca 1921 r. z okazji poświęcenia bieżni L. K. S. „Pogoń“, urządza międzynarodowy meeting lekko-atletyczny i ogólno polski dla juniorów. Szczegółowy program opracowuje komisja sportowa, która równocześnie wysłała zaproszenia do wszystkich zagranicznych związków lekko-atletycznych celem zapewnienia współudziału wybitnych sił.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 27. maja 1921.

Waluta markowa

Wartość nominalna
Ostatnia dywidenda

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

	Mkp.	płacą:	żąd.:	transak
		Marek p.		
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280— 8·40	465·—	—	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280— 00	450·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—21·—	690·—	—	—
Bank hipoteczny zemel.	280—16·80	420·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—22·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140— 7·—	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280—28·—	470·—	510·—	
Bank ziemski kredyt. z K.	280—21·—	660·—	—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

		płacą:	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—100	10000	—	—·—
Tow. Chodorów	140— 00	1900	1950	
Tow. akc. Fabr. kart	140—21·—	2000		
„Ćmielów“ Fabr. porcel.	1000— 00	3500	——	——
Fabr. cementu „Portland Szczakowa«	140—28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja“	490—301	35·000	——	——
Tow. Gafota	140— 00	2200	——	——
Tow. Górka	140—15·40	6500	——	——
„Oikos“ Zakłady przem. drzewnego	1000— 00	3300	——	——
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów“ I. emisja i II. em.	500— 00	1800		
„Pezet“, Pow. Zakłady budowlane	00— 00	900	950	925
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350— 00	1500		
Polska Nafta I. i II. em.	500— 75	1475	1525	——
Polska Nafta III. em.	500—00	1350	1400	——
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	500—21·—	800	—	—
P. Tow. handl. IV em.	140—21·—	750	—	—
Tow. Rakszawa	140—28·—	4800	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza wszystkie emisje)	140— 5·60	1550	—	—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140— 00	5600	——	——
Tow. Zieleniewski	140—20·—	6600	——	——

—oo—

OGŁOSZENIA.

COLOSSEUM

codziennie o godz. 7·30 — **TRUPA DE TOMA,** senzacja akrobatyczna. — **LOLA PATRONI.** — **EUG. BODO KIELCZEWSKA i GORJAINOW,** artyści mimodramat. — **LITTLE BILL,** imitator. — **MASŁOWA,** primabalerina. — **„A TO SIĘ OSZUKAŁ“,** farsa. — **12 atrakcji!** — W niedziele i święta **2** przedstawienia o godz. 4-tej i 7·30. — Bilety wcześniej do nabycia w **składzie papieru S. Gabrjela,** ulica Legjonów 3.

APOLLO Dziś i jutro po raz ostatni **FEMINA** tajemnice buduaru księżnej pani **Od poniedziałku** dnia 30-go maja wstrząsający dramat w 5 akt. **NIEWIERNA** z **Polą Negri**

ELLEN

Chrześcijański ZAKŁAD SZYCIA i NAPRAWY BIELIZNY, BLUZEK i t. p.
Kantor przyjęć we LWOWIE, ulica CHORĄŻCZYZNY l. 11 a.
Ceny możliwie niskie, bo nie obliczone na paskarski zysk.

„OŚWIĘCIM”

Fabryka maszyn rolniczych Odlewnia żelaza i metalu w Oświęcimiu (Małopolska)

Wyrabia masowo:

Wozy gospodarcze w 3-ch wielkościach — **Sieczkarnie** bębnowe w 4 wielkościach. — **Młynki** do czyszczen a zboża. — — **Kieraty i Przystawki, Młocarnie** ręczne i kieratowe, Brony i t. d.

Odlewy od 0.3 do 5.000 kilogr. wag własnych lub nadesłanych modeli. Cenniki na żądanie.

4531

Dyrekcja lasów w Raju, p. Brzeżany

rozpisuje niniejszem

KONKURS

na dwie wolne posady leśniczych rewirów.

które obsadzone zostaną z dniem 1. sierpnia b. r.

Na posady te reflektować mogą egzaminowani i inteligentni leśnicy z kilkuletnią praktyką we większych majątkach. Nieprzekraczalny wiek 40 lat. Podania z odpisami świadectw i referencjami których się nie zwraca, należy nadsyłać pod adresem Dyrekcji **do 15. czerwca 1921.**

Dyrektor lasów

4756 **Konrad Małaczyński.**

Książki handlowe amerykanki do kopiowania 3649
kwitarjusze, bloczki kasowe
poleca **„SARMACJA“** Lwów, Akademicka 8.



Daje lakierowy połysk
Deszcz nie zmywa
Skóra staje się miękka
Chroni od wilgoci i pękania.

Warszawa, Grzybowska Nr. 40.

4446

Dzielnych litografów i maszynistów drukarskich

do pras pospiesznych, przyjmą na stałe

Zakłady graficzne Instytutu wydawniczego 4790

„Bibljoteka Polska“

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 20.

WOLAK i HERAN

Skład pieców i kuchen kaflowych biuro zamówień i wystawa: Lwów, Leona Sapiehy 81.
Telefon 2036|IV.

Poleca piece i kuchnie kaflowe, towar krajowy i zagraniczny, kuchnie białe z okuciem w wielkim wyborze, przyjmuje wszelkie przeróbki i reperacje, w miejscu i na prowincji, pod gwarancją. — Ceny umiarkowane. 4796

Fabryka maszyn rolniczych Dóbr Chodorowskich w Chodorowie (Wschodn. Małopolska).

wyrabia masowo:
wozy gospodarcze, koła do wozów, gracki do kartofli i do buraków, płużki do kartofli i t. p.

Posiada według najnowszych systemów urządzone warsztaty.

Przyjmuje do naprawy wszelkiego rodzaju maszyny rolnicze a to pługi motorowe, lokomobile, młocarnie, żniwiarki, kosiarki, wiązałki itp. 4773

Żurnale mód i Formy

oryg. francuskie, angielskie, amerykańskie, wiedenskie i inne **na sezon letni 1921** w największym wyborze tylko u jeneralnego zastępcy

B. BREGMAN **Warszawa Karmelicka 11.**
Telefon 63-29. 4570

UWAGA! Specjalne formy Międzynarodowej Akademji.

Nauka i wychowanie.

NOWY KURS

rachunkowości państwowej
rozpoczynają dnia 1. czerwca br.
KONC. PRAKT. KURSY KSIĘGOWOŚCI Z. OLSZEWSKIEGO
Lwów, ul. Kurkowa 38.
Wpisy od 3—6 popoł.
Dla zamiejscowych nauka systęm. koresp.
4707

Dla oficerów i urzędników wojskowych, kurs trzymiesięczny języka angielskiego od czerwca. **Absolutna** gwarancja wyuczenia się w słowie i piśmie. Informacje i wpisy »Ecole Reforme«, Pańska 14, od 4—6 popołud. i 11—1 rano. 4744

Posady i prace.

POSADY

Buchalterów Bilansistów

na prowincje w **wielkiem** przedsiębiorstwie naftowem na czas od 4—8 tygodni ewent. na stałe (mieszkanie, utrzymanie) ma **natychmiast** do obsadzenia

Zarząd Koncesjonow. Kursów Księgowości Z. OLSZEWSKIEGO,
Lwów, Kurkowa l. 38.

Dawni absolwenci Zakładu mają pierwszeństwo. Zgłoszenia osobiste z dokumentami od 3—6 popołudniu.
4798

Pomocnika drobiazgowca poszukuje firma Antoni Pawłowski, Lwów Akademicka 2 A. 4758

POLSKI BANK KRAJOWY

przyjmie 1—3 siły ukwalifikowane ze studjami prawniczemi lub handlowemi (stenografowie będą mieli pierwszeństwo. Zgłoszenia tylko z najlepszemi rekomendacjami wnosić do Sekretarjatu.
4709

Kierownika energicznego bezwzględnie uczciwego, samodzielną siłę, w poważniejszym wieku, obeznanego z maszynami w ten zakres wchodzącemi jak również z manipulacją drzewa poszukuje: Cegielnia parowa i tartak w Nierodzim poczta Skoczów, Śląsk Cieszyński. Pierwszeństwo mają znający się również na wyrobach betonowych, którato fabrykacja jest w projekcie. Podania z opisem dotychczasowego zajęcia, odpisy świadectw, stawianych warunków wnosić najpóźniej do 15. czerwca 1921 4711

Biuro Niemczynowskiej, plac Akademicki 3, umieszcza nauczycielstwo, bony, nianie, poleca Francuskę nauczycielkę na wieś, rządców, leśniczych, ekonomów, kucharzy, ogrodników, gajowych, kucharki, pokojowe, lokaji, służbę każdej kategorji. 4785

Kupno i sprzedaż.

Motor Diesla 30 P. S. używany oraz inne okazyjnie do nabycia »PILOT« Lwów, Batorego 4. 4469

Kamienie młyńskie francuskie oraz naturalne, Walce, Kaspry oryginalne, Turbiny, Motory po cenach konkurencyjnych poleca „PILOT“, Lwów Batorego 4. 4514

Z obcych rąk zaraz nabyć można na Pomorzu:

Tartak i Młyn

o 3 turbinach

w pełnym biegu, z siłą wodną nie zupełnie jeszcze wyzyskaną, rybołóstwem, przy blisko 400 morgach (magdeburskiej) ziemi w kulturze, z nadkompletnym żywym i martwym inwentarzem, masywnym zabudowaniem, gospodarczem, pałacykiem o 12 pokojach. 4794
Poważni reflektanci zechcą się zgłosić pod lit. „Tartak“ 1420 do biura ogłoszeń „Par“ Bydgoszcz — Dworcowa 18.

Dachówka, blacha pocynkowana do krycia dachów po cenach zniżonych poleca »PILOT«, Lwów Batorego 4. 4594

Piły do gatrów i do cyrkularek, poleca Antoni Halski, Lwów Sobieskiego 3. 4458

Młocarnia Lokomobila, Pług Stocka, Pług Avance, Pługi Sacka okazyjnie nader tanio poleca »PILOT Lwów, Batorego 4. 4595

Nowe trzy suknie tanio sprzedam. Plac Marjacki 5. III. piętro. Krawcowa. 4693

Maszyny nożne Singera sprzedam. Krawcowa Plac Marjacki 5. III piętro. 4694

Willa o 8 pokojach, morg sadu, stajnia, wozownia, pełny komfort, w razie sprzedaży cała wolna za 6,000.000 sprzedam. Wiadomość: Ruska 3, Skład obuwia. 4743

Fortepian krótki, 45,000, sprzedam. Plac Marjacki 5, III. piętro. 4746

Wózki na reserach oraz używany, silny powozik półkryty do sprzedania w najstarszej pracowni powozów Mścisław Liekendorf, ul. Żulińskiego 6. 4756

MOTOR

J. H. C. Trecker

z pługiem i wozem do zaczenia, 25 P. S., gotowy do użytku, doskonale utrzymany z widocznemi biegami. Cena 385.000.

Wytwórnia motorów jezdnych „STADIE“
Bydgoszcz, Gdańska 160.
4760

SILNIKI

dla łodzi motorowych, przemysłu i rolnictwa:

SILNIK »Mercedes“, 6 cyl., ok. 145 P. S., mk. 110 000.
SILNIK angielski »Rolice-Royce«, ok. 300 P. S., mk. 115.000.
SILNIK »Puch« forma V., 2 cyl., 9 P. S. ze sprzęgiem i skrzynią biegową, chłodzony wodą, mk. 45.000.
SILNIK »Dion«, 1 cyl. $4^1/_2$ P. S., mk. 18.000.
SILNIK »Brennabor«, chłodzony powietrzem, 2 cyl., 8 P. S. mk. 32.000. 4761

Wytwórnia motorów jezdnych „STADIE“
Bydgoszcz, Gdańska 160.

Hotel dwupiętrowy wraz z kawiarnią w dużem mieście powiat, za 6,800.000 mk. sprzeda Dom Komisowy »Hipoteka«, Lwów Sapiehy 9. 4795

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter
Sykstuska 17., ordynuje od 8-9 i od 12-5. 4716

DACHÓWKI

asbestowo-cementowej
papy, gontów, wapna gipsu i innych materjałów budowl.
dostarczają natychmiast: 4493

HORSZOWSKI i Ska

LWÓW, UL. BOURLARDA 3.

Różne.

Dentysta dr. BRZESKI, Lwów Akademicka 3, powrócił, wyjmuje zęby bez bolu, sztuczne zęby w złocie i kauczuku. 2981

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reperacje. 4749

Feliks Feliksowicz, Sadowski z Jaromirki poszukuje rodziny. Lwów, Dwernickiego 54. 4787

Proszę uprzejmie za ewentualnem wynagrodzeniem — o wiadomość o losie syna Eugeniusza Osińskiego, technika — kadeta byłego 40 pp., pozostającego w niewoli rosyjskiej od kwietnia 1915 w Czembar, gubernia Pensa. Ostatni list otrzymałem w październiku 1918. A. Osiński, Okocim Małopolska. 7354

Sala do wynajęcia na godziny kursów prawniczych lub innych naukowych, w godzinach rannych od 1. czerwca. Informacje „Ecole Reforme", Pańska 14, od 11—1, 4—6. 4742

Do Zakopanego wyjeżdżam, wzięłabym panienkę w opiekę z utrzymaniem. Warunki ustne. Adres w administracji Kurjera. 4786

Mieszkania.

Rygorozant praw poszukuje pokoju umeblowanego zaraz z utrzymaniem lub bez. Wynagrodzenie pieniężne lub prowiantami wedle umowy. Zgłoszenia do administracji pod »Rygorozant«. 4784

ODCISKI, brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpotnie i bez bolu USUWA **„KLAWIOL"**

wyrób Farmac. Labor. „AP. KOWALSKI" w Warszawie, Miodowa 1.

Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. 354

Hurtowna sprzedaż. — Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Małopolskę t. „OZON" Hurtownia materjałów aptecznych Lwów, Kołłątaja 8. również hurtowo do nabycia: P. Mikolasch i S-ka i Apt. Związ. Wytw. Handl. Farm.

Posady w szkołach średnich.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

ogłosiło konkurs na stanowiska nauczycieli i dyrektorów w państwowych szkołach średnich na terenie b. zaboru rosyjskiego.

Warunki i bliższe informacje zostały podane w „Monitorze Polskim" Nr. 96. z dnia 28. kwietnia b. r. Podania przyjmuje i udziela informacji Departament Szkół Średnich Ministerstwa WR. i OP., Warszawa, Bagatela 12. 4788

Dom Handlowy
HERMAN MEYER
w Warszawie
ODDZIAŁ LWOWSKI
Pańska 11.

Przedstawicielstwa pierwszorzędnych przedsiębiorstw krajowych i zagranicznych.

Hurtownia następujących towarów:

NACZYNIA BLASZANE emaljowane z hut „Blachownia". „Osprzęt" i „Nowy Bzin".
WORKI jutowe.
ŻELAZO płaskie, kwadratowe, okrągłe taśmowe z hut „Staszyc" i, Modrzejewskie Zakłady górniczo-hutnicze".
TOWARY łokciowe.
KOSY i SIERPY różnych marek.
ELEKTROMOTORY i DYNAMO Arcolo Marelli et Co. w Medjolanie.
SKÓRA, pasy skórzane i parciane.
PŁUGI motorowe, traktory. 4789
SAMOCHODY osobowe i ciężarowe.
OPONY i węże samochodowe.

Przedstawicielstwo T-wa „J. BLOCK, reprezentanci KRZYSZTOF BRUN i SYN w Warszawie.

MASZYNY do pisania „REMINGTON" aparaty „RONEO" wszelkie przybory i meble biurowe amerykańskie.

TELEFONY TELEFONY TELEFONY

KABLE telefoniczne **PRZEWODNIKI** ołowiowe gołe i izolowane

CENTRALE TELEFONICZNE

najnowszych konstrukcji od 3 do 100 linji podwójnych ogniwa galwaniczne reprezentowanej przez nas fabryki „Suchy Element Elektryczny" w Zawierciu.

Posiadamy stale na składzie

Urządzamy telefony wewnętrzne i dzwonki konserwacja na dogodnych warunkach. Remont

Biuro budowy telefonów Warszawa, Ceglana 11. Telefony 102 i 118. 4655

L. 3467.

Ogłoszenie.

Okręgowa Dyrekcja Odbudowy w Krakowie „Krzysztofory"

rozpisuje ofertową licytację na sprzedaż

stolarskiej hali maszynowej w Grybowie.

Przedmiotem sprzedaży będą urządzenia hali maszynowej, warsztaty i narzędzia, materjały drzewne w hali się znajdujące, oraz niezmontowane maszyny.

Oferty pisemne zapieczętowane należy wnosić na ręce Dyrektora Okręgowej Dyrekcji Odbudowy w Krakowie do dnia 10. czerwca włącznie z napisem **„Oferta na sprzedaż stolarskiej hali maszynowej w Grybowie".**

O bliższych warunkach sprzedaży można się poinformować w Oddziele drzewnym Okręgowej Dyrekcji Odbudowy w Krakowie, a celem oglądnięcia przedmiotów sprzedaży należy się zgłosić do funkcjonarjusza Pow. Biura Odbudowy w Gorlicach urzędującego w hali w Grybowie. 4715

Oferenci winni złożyć w kasie podręcznej Okręg. Dyrekc. Odbudowy w Krakowie wadjum w wysokości 50.000 Mk.

Okręg. Dyr. Odbud. zastrzega sobie swobodę w wyborze oferty.

DYREKTOR.

Zarząd Okręgowy Lasów Państw. w Łucku

ogłasza

przetarg na sprzedaż zrębów i materjałów eksportowych za pomocą ofert zamkniętych w następ. Nadleśnictwach:

A. Zręby czyste i przerębowe.

1) **Łuck** — 6 jednostek, ogólnej przestrzeni około 143.32 ha [w drzewost. dęb.
2) **Ostróg** — 8 jednostek, ogólnej przestrzeni około 141.33 ha [w drzewost. dęb.
3) **Hubin** — 1 jednostek, ogólnej przestrzeni około 400 — ha [w drzewost. dęb.

B. Materjał eksportowy.

Przy stacjach kolejowych Łuck, Kiwerce Klewań i Kostopol: plansonów około 279 sztuk, około 238 m³, rundów około 562 szt. około 320 m³, kloców dębowych około 124 szt. około 72 m³.

Osoby życzące sobie nabyć powyższe objekta winne do godz. 12-ej dnia 21. czerwca br. złożyć w Zarządzie Okr. Lasów Państwowych. w Łucku ofertę z kwitem na wpłacone do Kasy rządowej wadjum.

Otwarcie ofert nastąpi w Z. O. L. P. w Łucku w dniu 21. czerwca 1921 r. o godz. 1 po południu.

Szczegółowych wiadomości udziela Zarząd Lasów Państw. w Łucku. Także do rozpatrzenia, codziennie od g. 10 do 2-ej z wyjątkiem świąt, warunki licytacji, szemat oferty i szemat umowy.

Przeznaczone do przetargu zręby i materjały można oglądać w wymienionych wyżej Nadleśnictwach. 4748